

Parlament Holandii nie chce ACTA

16 lutego 2012

Wezwał on rząd w Hadze do niepodpisywania ACTA, dopóki nie zostaną wyjaśnione wątpliwości co do wpływu umowy na prawa obywatelskie zagwarantowane w konstytucji.

Holandia była jednym z pięciu krajów Unii Europejskiej, który 26 stycznia nie podpisał w Tokio umowy ACTA. Haga najwyraźniej miała zastrzeżenia co do tekstu porozumienia i jego wpływu na porządek prawny Niderlandów. Głos w tej sprawie zabrał także parlament, który już wcześniej wypowiedział się przeciwko zmianom w prawie autorskim, do których przymierzał się rząd, opowiadając się za utrzymaniem wymiany plików jako czynu dozwolonego.

Członkowie wszystkich partii zasiadających w parlamencie przyjęli rezolucję, w której wezwali rząd do niepodpisywania ACTA, dopóki nie zostanie ostatecznie potwierdzone, że umowa nie łamie praw podstawowych. W rezolucji zaznaczono, że zgodnie z art. 218 par. 18 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej każde państwo członkowskie ma prawo do wystąpienia do Trybunału Sprawiedliwości UE z wnioskiem o stwierdzenie zgodności porozumienia z traktatami unijnymi.

Odebrać to można jako wezwanie Hagi do tego, by ze stosownym wnioskiem wystąpiła. Parlamentarzyści zwracają bowiem uwagę, że są merytoryczne wątpliwości względem zgodności ACTA z Kartą Praw Podstawowych oraz Europejską Konwencją Praw Człowieka. Nie zbadano także w wystarczającym stopniu wpływu, jaki umowa będzie miała na prawa i wolności zagwarantowane w holenderskiej konstytucji.

Holandia jest więc kolejnym po Polsce, Czechach, Rumunii, Łotwie i Słowenii państwem, w którym pojawiły się na tyle poważne wątpliwości co do ACTA, że postanowiono dać im wyraz

na drodze formalnej. Sytuacja tego pierwszego państwa jest jednak znacząco odmienna – nie podpisało ono bowiem traktatu. W Niemczech z kolei, które także nie złożyły podpisu pod umową, wciąż nie opracowano spójnego stanowiska w sprawie ACTA.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: ACTA Blog

Źródło: [Dziennik Internautów](#)